



Wołanie o pomoc z drugiego końca jeziora postawiło służby na nogi

data aktualizacji: 2025.09.09



We wtorek, 9 września, o godzinie 17:22 służby ratunkowe zostały zadysponowane do interwencji nad Jeziorem Płaskim w miejscowości Matyty. Zgłoszenie brzmiało dramatycznie - świadkowie słyszeli wołanie o pomoc dochodzące z drugiej strony akwenu i podejrzewali, że ktoś znajduje się w wodzie i potrzebuje natychmiastowego ratunku.

Na miejsce skierowano liczne jednostki: strażaków z OSP Zalewo, OSP Dobrzyki, OSP Siemiany, JRG Iława, a także policję i ratowników WOPR.

Po dotarciu na miejsce okazało się jednak, że sytuacja wyglądała inaczej, niż początkowo przypuszczano. Mężczyzna, którego wołanie usłyszeli świadkowie, nie był w wodzie, lecz... zgubił się w lesie podczas grzybobrania w rejonie Bukowca. Zanim służby dotarły na miejsce, został odnaleziony przez osoby postronne i przekazany pod opiekę żony.

Na szczęście cała historia zakończyła się szczęśliwie - mężczyzna nie potrzebował pomocy medycznej.

Red. kontakt@infoilawa.pl

Fot. OSP Zalewo.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/79414-wołanie-o-pomoc-z-drugiego-konca-jeziora-postawilo-sluzby-na-nogi>